NASZ PRZYJACIEL

Dodatek tygodniowy „Głosu Wąbrzeskiego" poświęcony sprawom oświatowym, kulturalnym i literackim

Nr. 21 | Wąbrzeźno, dnia 1 czerwiec 1935 r | Rok 16

6 niedz. po zmartwychwstaniu Pańskiem

LEKCJA

z pierwszego listu św. Piotra, rozdz. 4, w. 7—11.

Najmilsi! Roztropni bądźcie i czuwajcie w modlitwach, a nadewszystko miejcie ustawiczną miłość jedni ku drugim, bo miłość zakrywa wielkość grzechów Goście radzi przyjmujcie jedni drugich bez szemrania. Każdy, jako wziął łaskę, usługując ją jeden drugiemu, jako dobrzy szafarze rozlicznej łaski Bożej. Jeśli który mówi, jako mowy Boże; Jeśli który posługuje, jako z siły, której Bóg dodawa, aby we wszem był pochwalon przez Jezusa Chrystusa, któremu jest chwała i panowanie na wieki wieków.

EWANGELJA

św. Jana rozdz. 15, wiersz 26—27; rozdz. 16, wiersz 1—4.

Onego czasu rzekł Jezus do Swoich uczniów: Gdy przyjdzie pocieszyciel, którego Ja wam poślę od Ojca, Duch prawdy, który od Ojca pochodzi: on o Mnie świadecwo dawać będzie. I wy świadectwo wydawać będziecie, bo ze mną od początku jesteście. Tom wam powiedział, abyście się nie gorszyli. Wyłączą was z bóżnic; ale idzie godzina, że wszelki, który was zabija, mniemać będzie, że czyni posługę Bogu. A to wam uczynią, iż nie znają Ojca, ani Mnie. Alem to wam powiedział, abyście, gdy godzina przyjdzie, wspomnieli na to, że Ja wam powiedział.

Nauka

Jak dał świadectwo Duch św. o Chrystusie?

Zdał on im świadectwo. 1. Przekonywując Apostołów, a przez Apostołów wiernych o Bóstwie Chrystusowem. 2. Dając tak Apostołom, jako i pierwszym Chrześcijanom dar czynienia cudów, prorokowania i przemawiania różnemi językami, przez co świadczył, że osoba i nauka Chrystusa jest rzeczywiście Boską. 3. Swą pociechą dodawał im męstwa i siły udowodnienia swej wiary w Chrystusa przez to, że



znosili za niego wszystkie męki, a nawet i śmierć i krwią swoją zdawali świadectwo o Chrystusie.

Jak dawali Apostołowie świadectwo o Chrystusie?

1. Począwszy od Zielonych Świąt rozeszli się na wsze strony i głosili światu, że Pan Jezus jest prawdziwym Bogiem i obiecanym Mesyaszem. 2. Stwierdzali własną wiarę w Chrystusa życiem świątobliwem i mężnem znoszeniem wszelakich mąk, a nawet śmierci. 3. Okazywali Boskość swych nauk i kazań cudami i rozlicznymi znakami.

I na nas ciąży obowiązek dawania świadectwa, że Chrystus jest Bogiem, Panem, Zbawicielem i sędzią naszym. Sam Jezus mówi: Wszelki, który mnie wyzna przed ludźmi, wyznam go ja też przed Ojcem Moim, który jest w niebiesiech; a któryby się Mnie zaprzał przed ludźmi, zaprzę się go i Ja przed Ojcem Moim". (Mat.. 10, 33). My zaś dajemy świadectwo o Chrystusie i wyznajemy Go wobec świata wiarą w Niego i życiem prawdziwie chrześcijańskiem. Zapieramy Go się nietylko przez niewiarę i dawanie posłuchu fałszywym naukom, ale i przez grzeszenie niechrześcijańskie życie.



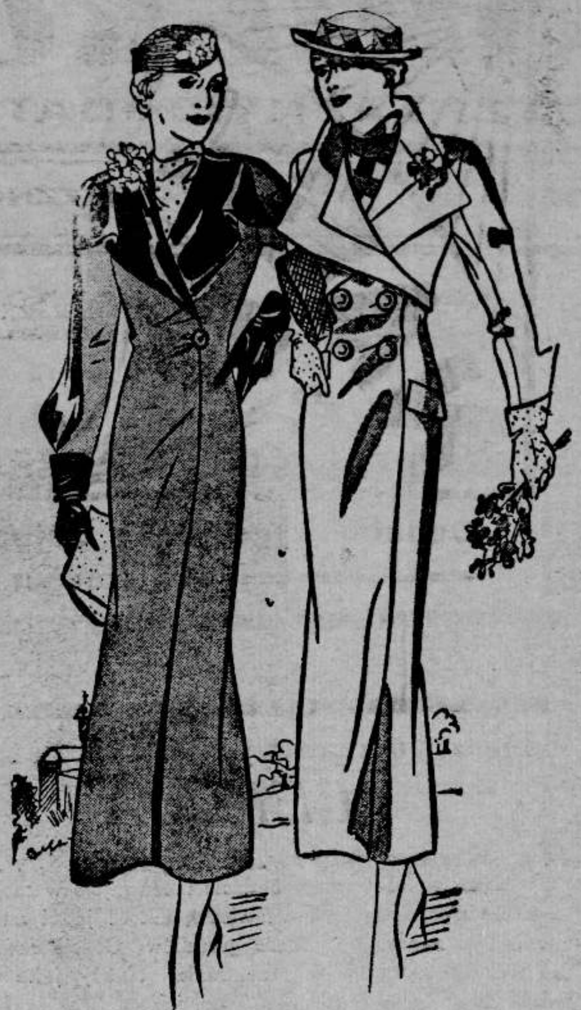
M 26416 K 26421 M 26424

PŁASZCZE I NARZUTKI

M 26416. Sportowy płaszczyk z tweetu. Manszety i mały pasek z tyłu — oto skromny i wytworny krój. Potrzeba około 3.80 m. materji 130 cm. szer.

K 26421. Młodociana sukienka w kolorze biało-niebieskim o oryginalnym układzie pasów. Do tego narzutka (obok) oto miły i ładny komplet. Potrzeba około 2.30 m. materji, 130 cm. szer.

M 26424. Ten krótki luźny żakiecik z niebieskiego boucle może być zastosowany do każdej sukienki. Kołnierzyk z przodu przewiązany w kokardę. Potrzeba około 2.35 m. materji, 140 cm. szer.



M. 26503. Jedwabny płaszcz, którego rewersy i części rękawów, wykonane są ze szklącej strony. Potrzeba około 5 m. jedwabiu 96 cm. szer.

M. 26420. Wiosenny płaszcz wełniany koloru beige, szeroka plisa przy rewersie, oryginalnie zapinana z boków. Potrzeba około 3.10 m. materji, 130 cm. szer.

O św. męczenniczce Francji

Nieśmiertelna w dziejach Francji i Kościoła Dziewica Orleańska

Dzień 31 maja (data niestwierdzona ostatecznie) to pamiątka męczeńskiej śmierci Joanny d'Arc. Spalili ją na stosie Anglicy, osądziwszy poprzednio jako czarownicę i wspólniczkę piekła. Jednakowoż posądzenia o czary i spółkę z djabłem nie stanęły na drodze do uznania Joanny d'Arc bohaterką narodową Francji i do procesu beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego.

Joanna d'Arc, urodzona dn. 6 stycznia 1412 w Domremi, to oswobodzicielka Francji z przemocy angielskiej, lecz niedołęstwa króla i za- 13 roku życia miewała wizje, oraz słyszała głosy niebiańskie, które wzywały ją do ratowania uciemiężonej ojczyzny. Idąc za tem



Na wiosnę do ciemno — niebieskich płaszczy nosi się białe jersy sukienki, przybrane ozdobnemi plisowaniami. Bardzo wdzięczny i miły wygląd mają sportowe kostjumy. Żakiecikowa sukienka z praktycznego trykotu, przybrana skórkowemi guzikami i takimż paskiem. Wykończenie: dobrana torebka, rękawiczki i kapelusik. —



Trzy bluzeczki wiosenne z krótkiemi rękawkami o małem wycięciu koło szyji, bardzo ładne i praktyczne.

wskazaniem zgłosiła się do francuskiego następcy tronu Karola, który zgodził się na objęcie dowództwa przez Joannę. Na czele wojsk francuskich pobiła Anglików i uwolniła Orlean od oblężenia w r. 1429, utorowawszy w ten sposób Karolowi VII drogę do koronacji.

W czasie późniejszym dąży w dalszym ciągu do zupełnego uwolnienia Francji od przemocy angielskiej, lecz niedołęstwo królai zawiść wodzów zmarnowały sposobność zdobycia Paryża. W czasie obrony Compiègne dostała się Dziewica Orleańska w r. 1430 w ręce Aglików. Oskarżona o czary i kacerstwo poniosło na skutek proceu kościelnego śmierć na stosie w r. 1431 w Rouen. Według podania, z gorącego stosu wzniósł się ku niebu biały gołąb. Była to dusza Joanny.

Za sprawą Karola VII wznowiono w r. 1456 postępowanie procesowe, które wykazało zupełną niewinność Joanny d'Arc. We Francji czczą ją jako postać opatrznościową. Za Piusa X. została uznana w r. 1909 za błogosławioną, a po procesie kanonizacyjnym za Benedykta XV w r. 1920 została Joanna d'Arc ogłoszona świętą.

JAK UMIERALI NASI KRÓLOWIE

Historja nie zostawiła wiadomości o przyczynach śmierci wszystkich naszych królów i bohaterów narodowych. Wśród nich pamięć zachowała przedewszystkiem pierwszego twórcę mocarstwowej Polski — Chrobrego.

Nasz wielki twórca pierwszego mocarstwa Polski, Bolesław Chrobry, jako 60-letni starzec, do ostatnich chwil troszczył się o los państwa i utrzymanie go jako mocarstwo.

Bolesław Krzywousty przed zgonem kazał pisać testament, „czterem synom przykłady cnót przodków i następstwa w rządach" przekazując, a piątego syna powierzając opiece braci.

Ostatni z Jagiellonów, Zygmunt August, w smutku i osamotnieniu umierał w Knyszynie (7. 7. 1573), przeżywszy lat 52, nie zostawiając dziedzica korony, jak tego zawsze pragnął, na dwa miesiące przedtem sporządziwszy testament, którym przekazywał obu państwom, unją związanym, miłość, zgodę i jedność. Król chory na podagrę i chiragrę, opuścił Warszawę spowodu zarazy i w łóżku, wstawionym na wóz, przeniósł się do ulubionego Knyszyna. Tutaj w przeddzień zgonu lekarze poradzili królowi, by przyjął Sakramenta, gdyż często one sprowadzają ludziom poprawę zdrowia. Król posłuchał rady i polecił biskupowi krakowskiemu Franciszkowi Krasińskiemu wszystko przygotować. Nazajutrz ducha wyzionął.

Spośród królów wolno obieralnych, Stefan Batory zmarł przedwcześnie w Grodnie (12. 12. 1586 r. w wieku 53 lat. Rozchorował się po łowach i mimo ataków wieczornych drgawek i duszności w towarzystwie wysokiej gorączki i bólu głowy był najlepszej myśli. — Utrzymywał go w tem mniemaniu lekarz Simmonius, który nie zgadzał się ze swym kolegą Buccela, ani w ocenie stanu zdrowia, ani w rozpoznaniu i leczeniu choroby. Buccella bowiem uważał chorobę króla za poważną, zabronił picia wina i cynamonówki i domagał się djety w potrawach. Pokazało się, że Buccella miał rację.

Ostatni król Polski Stanisław August, padł rażony apopleksją w 67 roku życia w Petersburgu.

Pierwszy Marszałek Polski, Józef Piłsudski, który przed kilku dniami spoczął na Wawelu obok królów, zmarł (dn. 12. 5. 1935 r.), mając lat 68. Niedomagał na zdrowiu przez kilka lat, bezpośrednią przyczyną zgonu był rak wątroby. Właściwą djagnozę jednak postawili lekarze w ostatnich tygodniach życia.

Wieści harcerskie

XV-TY ZJAZD WALNY ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO W GDYNI

W dniach 25 i 26 maja 1935 r. odbył się w Gdyni Zjazd Walny Z. H. P., który zgromadził około 100 członków czynnych i delegatów Kół Przyjaciół Harcerstwa z całej Polski.

W pierwszym dniu Zjazdów jeden z pierwszych pionierów Harcerstwa ks. Mauersberger odprawił mszę św. za duszę śp. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, któremu poświęcił dłuższe przemówienie. Płomiennem przemówieniem, nawiązującem do idei Zmarłego Wodza, otworzył Zjazd przewodniczący Z.H.P. Dr Michał Grażyński, wojewoda śląski. Podkreślił przedewszystkiem fakt, że śp. Marszałek Józef Piłsudski długoletni Protektor Z. H. P. stał się obecnie patronem tego Związku.

Obradom przewodniczył były przewodniczący Zarządu Oddziału Pomorskiego wojewoda białostocki Pasławski. W dyskusjach, jakie się toczyły podkreślono szereg momentów, a najaktualniejszy to ten, że Zlot Narodowy w Spale wobec faktu wielkiej żałoby narodowej winien być jeszcze większą, aniżeli zamierzano manifestacją pracy i dorobku, aby tym sposobem najgodniej uczcić Pamięć Największego z Polaków, którego dewizą życia była praca.

Wąbrzeźno na Zlocie reprezentowali pp.: sędzia Żuralski jako delegat K. P. H., Kalinowska — kom Hufca Harcerek, phm. Durka — Kom. Hufca Harcerzy.

W CISZY WIELKIEJ PADNĄ NAZWISKA POLEGŁYCH HARCEREK I HARCERZY.

W dniu otwarcia Zlotu, ognisko wieczorne poświęcone będzie pamięci poległych harcerzy. Będzie to wielka manifestacja na cześć druhów, którzy wyzwalającej się Polsce złożyli najcenniejszą ofiarę — swe życie. Uczcimy ich godnie i po harcersku. W bezwzględnej ciszy przy blasku płomienia ogniska zostaną odczytane nazwiska wiele mówiące i nazwiska nieznane, ale wszystkie równe sobie zasługą i wszystkie głęboko zapadną w nasze serca.

DEFILADA NADCHODZĄCEJ POLSKI.

Wielka defilada podczas otwarcia Zlotu w dniu 14 lipca musi być czemś naprawdę imponującem. Zaimponować jednak można nietylko musztrą wojskową i znanemi formacjami, ale właśnie pomysłowością, weselem, rozmachem i werwą. Dlatego władze zlotowe zwróciły się do wszystkich środowisk harcerskich, aby nadsyłały swoje pomysły, co do ujęcia tej największej, jak dotąd, w historji harcerstwa a pewno i w Polsce defilady młodzieży.

BRACIA SKAUCI ZE WSZYSTKICH PRAWIE KRAJÓW ZAPOWIADAJĄ PRZYBYCIE NA ZLOT.

Organizacje skautowe, które wysyłają swoje delegacje na zlot, zapowiadają organizowanie w swoich obozach herbatek, przyjęć i t. p. z udziałem swoich ambasadorów wzgl. posłów w Polsce oraz przedstawicieli harcerstwa. W dniu 14 lipca przypada święto narodowe Francji, to też w tym dniu odbędzie się szczególnie uroczysty obchód w obozie skautów francuskich. Jak już donosiliśmy, spodziewany jest przyjazd na nasz Zlot 1.300 czechosłowackich, 600 skautów węgierskich i wiele innych licznych delegacyj skautowych. Nasz Komisarz Zagraniczny rozesłał w imieniu Druha Przewodniczącego Zw. trzydzieści zaproszeń dla przewodniczących organizacyj w Europie, Ameryce i Australji.

Nasz Komisarz Międzynarodowy interpelowany jest przez niektóre wysyłające na Zlot organizacje skautowe w sprawie nabożeństwa w obozie zlotowym dla wyznań niekatolickich. Niewątpliwie nabożeństwa takie zostaną zorganizowane. W związku z tak licznem przybyciem delegacji czeskiej i węgierskiej wydany został specjalny afisz zlotowy na te kraje z napisami w językach czeskim i węgierskim.

GOŚĆ Z WĘGIER.

W końcu kwietnia bawił w Polsce delegat Związku Skautów Węgierskich, profesor Temessy, który jako Komendant delegacji węgierskiej na Zlocie, zapoznał się na miejscu ze stanem przygotowań do tej wielkiej imprezy skautowej.

Prof. Temessy zwiedził tereny Zlotu w Spale, oraz sporządził szkice topograficzne przydzielonego Węgrom obozowiska.

A WIELE BĘDZIE HARCERZY?

Na ostatniej odprawie w Spale dokonano obliczenia dotychczasowych zgłoszeń na Zlot Harcerzy. Całkowita liczba wraz z Polakami z zagranicy i skautami cudzoziemskiemi wyraża się w tej chwili liczbą około 17.000 chłopców, cyfra ta jednak niewątpliwie znacznie się zwiększy. Harcerek prawdopodobnie będzie około 8.000.

WZNOSIMY BUDYNKI ZLOTOWE.

W Spale wre praca. Z tartaku znosi się olbrzymie ilości przetartego drzewa na budowle. Stanęły pierwsze budynki, do 28 maja wzniesione zostaną wszystkie magazyny. Pracuje nad tem 470 robotników (bezrobotni z trzech powiatów) pod kierunkiem druha hm. Ptaszyckiego. Od dnia 15 maja rozpocznie się zwózka 1.700 fur drzewa opałowego z 4 nadleśnicw. Obmyślane są projekty: pływalni, restauracji i t. p. Projekty są pomyślane chytrze: niby restauracja, ma wszelkie zalety, dostosowana jest do nowoczesnych wymagań, ale... co się stanie z budynkiem po zlocie? Zostanie rozebrany... a jakże... Będzie służył jako przystań kajakowa. Jest odrazu dostosowany i do tych wymagań.

„CITY“ OBOZU ZLOTOWEGO.

„City“ Zlotu, to jego dzielnica handlowa. Właśnie się ją buduje. Wyznaczony teren pokryje się niebawem nowoczesnemi budowlami pawilonów, kiosków, stoisk. Wszystkie one odpowiadać muszą zasadom nowoczesnej architektury i urbanistyki, to też powstać ma tam miasto na wzór tego, które wyczarowuje w swej wyobraźni każdy harcerz i harcerka, na wzór „harcerskiego miasta“ przyszłości. W pawilonie użyteczności publicznej można będzie nabyć znaczki pocztowe, nadawać listy, telegramy, podejmować i przesyłać pieniądze za pośrednictwem poczty i P. K. O., kupować i prenumerować gazety (mogą być dostarczane do obozów), wymieniać waluty, strzyc i golić się, oddawać do prania bieliznę i t. p.

W pawilonie spożywczym będą do nabycia wszelkie artykuły spożywczo-kolonjalne, napoje chłodzące, lody, cukry, owoce.

W pawilonie technicznym można będzie się zaopatrzyć w sprzęt obozowy i w sprzęt sportowy, pomoc do harców, książki i instrukcje, materjały piśmienne, fotografje.

Od wczesnego ranka do późnego wieczoru czynną będzie na terenie dzielnicy handlowej wielka cukiernia i restauracja.

W dzielnicy handlowej przedstawicielstwa mieć będą tylko najpoważniejsze firmy z całej Polski. Kierownictwo dzielnicy handlowej czuwać będzie, by sprzedawane towary były pierwszej jakości, a ceny umiarkowane.